

Celtic zgodnie z planem ograł w sobotnie popołudnie Hibernian, a jedyne go gola zdobył Leigh Griffiths. Kontuzji doznał w czasie tego spotkania Craig Gordon.

Zwycięska bramka dla The Bhoys padła pod koniec drugiego kwadransa. Griffiths dopadł wówczas do piłki wrzuconej przez Kierana Tierneya i posłał ją do siatki.

Szansę, by zdobyć gola miał także Scott Sinclair, który po rzucie wolnym Griffithsa uderzył w słupek.

Po przerwie więcej z gry mieli piłkarze Hibs, ale nie zdołali zaskoczyć Dorusa de Vriesa. Mecz od pierwszej minuty zaczął co prawda Craig Gordon, ale w czasie zawodów doznał kontuzji kolana. Prawdopodobnie czeka go dłuższa przerwa od gry.

Media donoszą, że na uraz łydki narzeka także sam Griffiths. Nie wiadomo czy wykuruje się do pucharowego meczu z Zenitem.

CELTIC - HIBERNIAN 1:0

Griffiths 27'

CELTIC: (3-4-2-1) Gordon (De Vries 45); Boyata, Simunovic, Ajer; Tierney, Ntcham, Brown, Forrest (Kouassi 70); Sinclair, McGregor; Griffiths (Dembele 34)

HIBERNIAN (4-5-1) Marciano; Ambrose, McGregor, Hanlon, Stevenson; McGinn, Barker (MacLaren 84), Boyle (Murray 54), Slivka, McGeouch; Shaw (Swanson 68)

Autor: Mick Wachowski